

T. XXVI (2023) Z. 4 (72)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2023.148241

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

The coverage of the 1938
Cieszyn Silesia crisis in the
Ilustrowany Kurier Codzienny

**Sprawy Śląska Cieszyń-
skiego na łamach
„Ilustrowanego Kuriera
Codziennego”
w 1938 roku**

Szkoła Doktorska
Uniwersytet w Siedlcach
ul. Żytnia 39
PL 08-110 Siedlce
e-mail: as45@stud.uws.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-8060-5047>

**Alicja
SZUMOWIECKA**

KEY WORDS:

Polish-Czechoslovak relations in 1938, Cieszyn Silesia (Zaolzie, Trans-Olza), ethnic Poles in Czechoslovakia in the interwar years, the Cieszyn Silesia crisis in Polish press, *Ilustrowany Kurier Codzienny*

SŁOWA KLUCZOWE:

Śląsk Cieszyński, Zaolzie, stosunki polsko-czechosłowackie, mniejszość polska w Czechosłowacji, „Ilustrowany Kurier Codzienny”

ABSTRACT

The article examines the coverage of Cieszyn Silesia in the *Ilustrowany Kurier Codzienny*, a respected nationwide daily based in Cracow, during the escalating crisis in Polish-Czechoslovak relations in August–October 1938. An analysis of over four hundred articles shows that while the primary focus was on the situation of ethnic Poles in the disputed region (Zaolzie, or Trans-Olza) and the problems facing Czechoslovakia on the international stage, the IKC also took care to provide its readers with information about the history and economic importance of the former Duchy of Cieszyn (Těšín, Teschen).

ABSTRAKT

Autorka podjęła się analizy opisów wydarzeń dotyczących Śląska Cieszyńskiego w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, jednym z ogólnopolskich tytułów prasowych dwudziestolecia międzywojennego. Analiza ponad 400 artykułów ukazujących się w okresie sierpień–październik 1938 roku pozwoliła na zauważenie, że przekazywano czytelnikom na bieżąco informacje o sytuacji Polaków na Zaolziu i międzynarodowym położeniu Czechosłowacji. Ponadto na łamach pisma pojawiały się wątki dotyczące historii i znaczenia gospodarczego tych terenów.

Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy miejsca Śląska Cieszyńskiego w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, będącym jednym z najbardziej popularnych ogólnopolskich dzienników informacyjnych dwudziestolecia międzywojennego. Celem analizy zbioru artykułów z okresu szczególnego napięcia w stosunkach polsko-czechosłowackich, tj. od sierpnia do października 1938 roku, było poznanie całościowego przekazu informacyjnego dotyczącego Zaolzia, który pojawił się na łamach poczytnego krakowskiego pisma. Zbadanych zostało ponad 400 tekstów różniących się umiejscowieniem i objętością oraz rozmiarami i grubością czcionki. Analiza objęła również częstotliwość pojawiania się artykułów oraz ich tematykę. Ich treść była konfrontowana zarówno ze źródłami, jak i literaturą przedmiotu. Na tej podstawie wysnute zostały wnioski. W najbardziej poczytnym ogólnopolskim dzienniku informacyjnym teksty dotyczące Śląska Cieszyńskiego i Czechosłowacji pojawiały się niemal codziennie, a najwięcej 1 i 17 października. Ich treść można podzielić tematycznie. Po pierwsze, przedstawiano czytelnikom sytuację Czechosłowacji na arenie międzynarodowej, przede wszystkim stosunek mocarstw do tego państwa oraz żądania wysuwane przez władze II Rzeczypospolitej Polskiej. Po drugie, informowano o warunkach, w jakich żyła mniejszość polska na Zaolziu oraz rosnącym napięciu w relacjach z południowym sąsiadem. Zamieszczano również wiadomości o reakcjach społecznych w kraju w związku z doniesieniami o działaniach władz czechosłowackich wobec rodaków. Po wkroczeniu Wojska Polskiego na tereny położone za Olzą zaczęto pisać o ich znaczeniu gospodarczym. Ponadto kwestią, o której wspomniano w prasie, były opinie innych państw na przejęcie przez Polskę Zaolzia. Wraz z objęciem przez II RP władzy nad spornym terytorium krakowski dziennik przestał prowadzić ostrą kampanię przeciw Czechosłowacji, co wskazuje na to, że kwestia ta stała się głównym powodem chłodnych relacji między państwami.

Sprawy Śląska Cieszyńskiego były tematem interesującym polskie władze i społeczeństwo w okresie międzywojennym. Problem rozgraniczenia tych terenów pomiędzy tworzące się kraje Polskę i Czechosłowację poruszały delegacje od maja 1918 roku¹. Ostateczna decyzja została podjęta przez Radę Ambasadorów. II Rzeczpospolita Polska (dalej: II RP), wobec bardzo trudnej sytuacji w związku z prowadzoną wojną z bolszewicką Rosją, została zmuszona do jej przyjęcia 28 lipca 1920 roku. Zarówno jej władze, jak i obywatele nie pogodzili się ze stratą części Śląska Cieszyńskiego, zwłaszcza że za Olzą pozostało wielu rodaków. Stąd w prasie pojawiały się co jakiś czas teksty traktujące o tym terenie. Szczególne zainteresowanie nastąpiło w drugiej połowie 1938 roku. Miało to związek z sytuacją Czechosłowacji — kryzysem wywołanym żądaniem Niemców sudeckich i ich zaspokojeniem przez uczestników konferencji monachijskiej, a następnie zajmowaniem tzw. Zaolzia przez Wojsko Polskie.

Celem niniejszego opracowania jest spojrzenie na całościowy przekaz informacyjny dotyczący Śląska Cieszyńskiego prowadzony przez „Ilustrowany Kurier Codzienny” (dalej: „IKC”)², najbardziej poczytny ogólnopolski dziennik, w okresie szczególnego napięcia w stosunkach polsko-czechosłowackich dwudziestolecia międzywojennego. Przedmiotem badania była częstotliwość publikowania na łamach wspomnianego pisma tekstów dotyczących Śląska Cieszyńskiego i Czechosłowacji oraz tematyka przekazów. Istotny pozostaje więc obraz spornego terytorium przedstawiany czytelnikom przez opiniotwórczy „IKC”.

¹ Pierwsze rozmowy zostały przeprowadzone w dniach 16–17 maja 1918 r. w Pradze i dotyczyły najważniejszych spraw politycznych Polaków i Czechów. Stwierdzono, że kwestia Śląska zostanie rozstrzygnięta na konferencji pokojowej. Zob. Archiwum Tadeusza Regera, *Stanowisko strony polskiej wobec prowadzonych w 1918 r. rozmów polsko-czeskich w sprawie przynależności Śląska Cieszyńskiego*, TR 016.014 k. 1.

² Pismo zostało założone w 1910 r. Redaktorem odpowiedzialnym był Jan Stankiewicz, a założycielem, redaktorem naczelnym i wydawcą Marian Dąbrowski (1878–1958) — w okresie międzywojennym poseł z ramienia PSL „Piast” w latach 1922–1927, a potem BBWR do 1933 r. Deklarowano bezpartyjność pisma. Trudno się z tym stwierdzeniem zgodzić, mając na uwadze zaangażowanie polityczne redaktora naczelnego i wydawcy. Zob. P. Borowiec, *Jesteśmy głosem milionów: dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005, s. 63–68.

Według założeń był on popularnym dziennikiem informacyjnym³. Charakterystyczną cechą tytułu stanowiło pierwszeństwo w przekazywaniu wiadomości, uzyskane dzięki wielu korespondentom, dociekliwym dziennikarzom, jak również najnowocześniejszym maszynom drukarskim. To z kolei stało się przyczyną tego, że teksty zamieszczane w „IKC” stanowiły nierzadko źródło dla prasy lokalnej. Oddziaływanie tego dziennika pozostawało zatem znacznie szersze aniżeli wielkość nakładu⁴. Autorzy krakowskiego pisma przekazywali informacje w różnych formach: zarówno w rozbudowanych i krótkich artykułach, komunikatach, jak i w postaci fotografii z komentarzami. Należy pamiętać o powszechnie znanym antyczeskim nastawieniu redaktora naczelnego Mariana Dąbrowskiego, który miał decydujący wpływ na stosunek gazety do Czechosłowacji⁵.

Zakres chronologiczny moich badań obejmuje kilka miesięcy 1938 r., tj. od sierpnia do końca października. Wprawdzie sprawy spornego terytorium poruszano wcześniej, ale ten okres, ze względu na częstotliwość publikowania w „IKC” tekstów traktujących o tzw. Zaolziu i stosunkach II RP z południowym sąsiadem, wydaje się najbardziej reprezentatywny. W tym czasie ukazało się ich ponad 400 o różnej objętości i stopniu uwidocznienia (m.in. umiejscowienie, wielkość i grubość czcionki), w tym około dziesięciu znajdowało się na pierwszej stronie. Podzieliłam je tematycznie: stosunek mocarstw do państwa czechosłowackiego i polskich żądań, narastanie konfliktu i sytuacja mniejszości, reakcje społeczne w Polsce, zmiany gospodarcze na Śląsku Zaolziańskim i zagraniczne opinie o przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do Polski. Świadomie zrezygnowałam z opisywania wejścia Wojska Polskiego na sporne tereny ze względu na to, że wątek ten zasługuje na osobny artykuł.

Zasygnalizowana wyżej problematyka nie doczekała się dotychczas całościowego opracowania historycznego. Przeprowadzona kwerenda wykazała, że w opracowaniach historycznych ukazywano na ogół pojedyncze epizody ze stosunków polsko-czechosłowackich w oparciu o wybrane tytuły prasy lokalnej, np. krakowskiej⁶. Brakowało zaś publikacji na temat ważnych rozstrzygnięć dla przynależności Śląska Cieszyńskiego w relacji poczytnego i opiniotwórczego dziennika ogólnopolskiego.

W przygotowaniu tekstu wykorzystałam wybrane opracowania. Problematyka Śląska Cieszyńskiego została opisana m.in. w sześciotomowym dziele wydanym w latach 2009–2016 pod redakcją Idziego Panica⁷. Tematyką związaną z omawiany-

³ P. Borowiec, *Jesteśmy głosem...* s. 67.

⁴ Tamże.

⁵ A. Bańdo, *Nie tylko krew na pierwszej stronie. Problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939*, Kraków 2006, s. 200.

⁶ K. Matyjasik, *Prasa krakowska wobec konferencji w Monachium (1938)*, „Wieki Stare i Nowe” 2012, nr 4 (9), s. 242–272.

⁷ *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t. VI, Cieszyn 2016.

mi terenami zajmowali się również m.in.: Jiří Bílek⁸, Henryk Bułhak⁹, Edward Długajczyk¹⁰, Paweł Hulka-Laskowski¹¹, Grzegorz Gąsior¹², Sławomir Nowinowski¹³, Ewa Orlof¹⁴, Marek Kazimierz Kamiński¹⁵, Piotr Kołakowski¹⁶ i Michał Przeperski¹⁷. Spośród artykułów podejmujących sprawę reakcji społeczeństwa polskiego na zajęcie Zaolzia w 1938 r. należy wymienić tekst autorstwa Karola Matyjasika¹⁸. W badaniach wielu informacji dostarczyły publikacje dotyczące koncernu „IKC” i w ogóle rynku prasowego w Polsce, m.in. monografia Piotra Borowca¹⁹.

Główny materiał źródłowy wykorzystany do opracowania artykułu stanowiły zbiory „IKC” z 1938 roku. Oprócz tego skorzystałam z wydanych przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych*²⁰.

1. O stosunku mocarstw do państwa czechosłowackiego i polskich żądań

„IKC” obszernie informował o stosunku mocarstw europejskich (Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch, jak również Związku Sowieckiego) do Czechosłowacji i jej problemów wewnętrznych. Od marca 1938 roku w miarę narastania konfliktu z Niemcami sudeckimi coraz częściej pojawiały się teksty na ten temat. Wobec kolejnych żądań stworzenia dla mniejszości niemieckiej autonomii w artykule z 5 sierpnia autor opisał pomysł stopniowego jej tworzenia — w ciągu 10–20 lat. Takie rozwiązanie umożli-

⁸ J. Bílek, *Kyselá těšínská jablička: československo-polské konflikty o Těšínsko 1919, 1938, 1945*, Praha 2011.

⁹ H. Bułhak, *Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowe 1918–1939*, Warszawa 2007.

¹⁰ E. Długajczyk, *Tajny front na granicy czeskiej: wywiad i dywersja 1919–1938*, Katowice 1993.

¹¹ P. Hulka-Laskowski, *Śląsk za Ołzą*, Katowice 1938.

¹² G. Gąsior, *Zaolzie: polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918–2008*, Warszawa 2008.

¹³ S. Nowinowski, *Stosunki polsko-czechosłowackie 1932–1939: w relacjach dyplomatów II Rzeczypospolitej*, Łódź 2006; tenże, *Polska w dyplomacji czechosłowackiej 1926–1932*, Łódź 2013.

¹⁴ E. Orlof, *Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918–1945*, Rzeszów 1992.

¹⁵ M.K. Kamiński, *Szkice z dziejów Polski i Czechosłowacji w latach trzydziestych XX wieku*, Warszawa 2014.

¹⁶ P. Kołakowski, *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe 1921–1938 w dokumentach wywiadu i dyplomacji II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018.

¹⁷ M. Przeperski, *Nieznośny ciężar braterstwa. Konflikty polsko-czeskie w XX wieku*, Kraków 2016.

¹⁸ K. Matyjasik, *Reakcja społeczeństwa Krakowa na zajęcie Zaolzia*, „Wieki Stare i Nowe” 2009, nr 1 (6), s. 295–312.

¹⁹ P. Borowiec, *Jesteśmy głosem...*,

²⁰ *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne Listopad–Grudzień 1918*, red. S. Dębski, Warszawa 2008; *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1938*, red. M. Kornat, Warszawa 2007.

wiłoby rozłożenie ustępstw na lata, stanowiło zabezpieczenie egzystencji państwa i wprowadziło pokój wewnątrz kraju potrzebny do konstruktywnych działań rządu²¹.

Na początku sierpnia pisano w krakowskim dzienniku o misji Waltera Runcimana²². 7 sierpnia informowano czytelników o planie działań lorda. Przewidywano, że na początku angielski wysłannik spotka się z ważnymi osobistościami i zwiedzi obszary będące przedmiotem konfliktu. Według autora w drugim etapie misji powinno być dojsz z strony brytyjskiego mediatora do próby pośrednictwa z mniejszością niemiecką. Krakowscy obserwatorzy życia politycznego uważali, że „rząd [czechosłowacki — przyp. A.S.] zgodzi się na daleko idące ustępstwa z wyjątkiem autonomii terytorialnej”, gdyż to ostatnie wiązałoby się z początkiem końca republiki. Następstwem tego mogłoby być, ich zdaniem, oderwanie Sudetów i pozbawienie państwa siły gospodarczej i wojskowej. Spodziewano się w takim wypadku zbrojnej reakcji Czechów²³.

Na łamach „IKC” znajdowały się informacje na temat tego, co pisano w prasie zagranicznej, jak również not wystosowanych do rządu w związku ze skomplikowaną sytuacją międzynarodową i stosunkiem Polski do Czechosłowacji. Jak wynika z relacji dziennika, zagadnieniem praw mniejszości na Śląsku Cieszyńskim zainteresowane były gazety londyńskie. W „Timesie” ukazał się artykuł mówiący o tym, że „mniejszość polska stwarza dla Polski specjalne zainteresowanie obecnym zagadnieniem, niezależnie od zainteresowania przysługującego [jej — przyp. A.S.] na zasadzie jej pozycji i wpływów we wschodniej Europie”²⁴. Przyznawano więc rację rodakom w kwestii domagania się równouprawnienia.

Warto zwrócić uwagę, że we wrześniu przedstawiciele mniejszości narodowych zamieszkujących Czechosłowację spotkali się i ustalili wspólne cele działania w zakresie zagwarantowania należnych im praw. Jak przekazano czytelnikom „IKC”: „w toku narady stwierdzono całkowitą jednogomyślność wszystkich przedstawicieli mniejszości [tj. polskiej, niemieckiej, węgierskiej i słowackiej], co do koniecznej przebudowy państwa i rychłego uregulowania sprawy mniejszości narodowych”²⁵.

W drugiej połowie września w „IKC” wydrukowano artykuły o poparciu przez Włochy „całkowitego rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego”. W przedruku

²¹ *Stopniowe wprowadzenie autonomii dla mniejszości narodowych*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” [dalej: „IKC”] 1938, nr 214, s. 15.

²² W. Runciman (1870–1949) był brytyjskim politykiem, członkiem Partii Liberalnej, ministrem w rządach H.H. Asquitha, R. MacDonalda, S. Baldwina i N. Chamberlaina oraz Lordem Przewodniczącym Rady od roku 1938 do wybuchu II wojny światowej. Zob. *Walter Runciman*, [w:] Wikipedia, the free encyclopedia [online], [https://pl.wikipedia.org/wiki/Walter_Runciman_\(1._wicehrabia_Runciman_of_Doxford\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Walter_Runciman_(1._wicehrabia_Runciman_of_Doxford)) [dostęp: 17.12.2022].

²³ *Praga odrzuca żądania autonomii*, „IKC” 1938, nr 216, s. 19–20.

²⁴ *Polska ma specjalne stanowisko w sprawie swej mniejszości w Czechosłowacji*, tamże 1938, nr 243, s. 3.

²⁵ *Wspólny front mniejszości narodowych w Czechosłowacji*, tamże 1938, nr 250, s. 13. Zob. M. Przeperski, *Nieznośny ciężar braterstwa...*, s. 288.

tekstu Polskiej Agencji Telegraficznej (dalej: PAT) informowano m.in. o wyrażeniu opinii przez ambasadora włoskiego w Londynie hr. Dina Grandiego o słuszności żądań wysuwanych przez rządy II RP i Węgier²⁶. Ponadto w tym samym numerze dziennika znalazły się główne tezy przemówienia wygłoszonego przez Benita Mussoliniego w Treviso. Podkreślał on, że państwo czeskie było — jak nazwał — *Czecho-Niemco-Polsko-Węgro-Rusino-Rumuno-Słowacją*. W ten sposób po raz kolejny dał do zrozumienia, że podziela dążenia mniejszości narodowych tego kraju do zmiany swojej sytuacji²⁷.

W dniu 23 września pojawiły się liczne artykuły opisujące kapitulację Czechosłowacji wobec ultimatum dotyczącego praw mniejszości, a wysuwanego przez Wielką Brytanię i Francję. Na pierwszych stronach „IKC” ukazały się analizy sytuacji w regionie, w którym kolejne państwo zostało zmuszone do zmiany granic. Upatrywano źródła tego problemu w nieumiejętnym podziale monarchii habsburskiej w traktatach pokojowych po I wojnie światowej. Zauważyć należy, że autor tekstu na temat przebudowy tzw. Europy Naddunajskiej²⁸ wyraził współczucie wobec Czechów postawionych w takim położeniu: „nie szukamy łatwego zadowolenia w stosunku do narodu czeskiego, przeżywającego tak tragiczne chwile”²⁹. W tym samym numerze dziennika korespondent polityczny Zbigniew Grabowski wyraził pogląd na temat odpowiedzialności mocarstw zachodnich za takie rozwiązanie kryzysu politycznego: „Londyn byłby bardziej stanowczy, gdyby Paryż okazał większą determinację”³⁰.

O reakcji Czechów na opuszczenie przez sojuszników napisał Ksawery Pruszyński w kolejnym wydaniu „IKC”. Wspominał on w relacji o licznych tłumie, który chodził ulicami Pragi, domagając się wojny³¹. W następnych dniach zamieszczono informacje m.in. o propozycji angielskiej dotyczącej dopilnowania dotrzymania ewentualnej umowy zawartej przez rząd czeski z Niemcami³², a także zwołania międzynarodowej konferencji³³. Jak donoszono czytelnikom, prezydent Stanów Zjednoczonych F.D. Roosevelt napisał do A. Hitlera telegram, w którym stwierdził, że należy kontynuować rozmowy pokojowe. Miałoby temu posłużyć zorganizowanie spotkania³⁴.

²⁶ *Calkowite poparcie Wloch*, „IKC” 1938, nr 263, s. 16.

²⁷ *Czechosłowacja, która „była”*, tamże.

²⁸ Terminem tym posługiwała się polska dyplomacja. Zob. J. Beck, *Ostatni raport*, Warszawa 1987, s. 132.

²⁹ *Przebudowa Europy Naddunajskiej*, „IKC” 1938, nr 263, s. 2.

³⁰ Z. Grabowski, *Tempo apetytu*, tamże, s. 4.

³¹ K. Pruszyński, *Praga w gorączce*, tamże 1938, nr 264, s. 13.

³² *Jeszcze jedna pokojowa propozycja Chamberlaina dla Niemiec*, tamże 1938, nr 269 s. 1.

³³ *Prez. Roosevelt proponuje kanclerzowi Hitlerowi międzynarodową konferencję w sprawie czeskiej*, tamże 1938, nr 270, s. 1.

³⁴ Tamże.

W komentarzach „IKC” znalazły się informacje o trudnym położeniu Pragi. Miałyby o tym świadczyć stosunek zachodnich państw do ewentualnej pomocy militarnej Czechosłowacji w przypadku jej zaatakowania przez Niemcy. W artykule *Godziny wyczekiwania* podkreślono opinię mocarstw europejskich o tym, że „wojny światowej o lokalny zatarg nie warto prowadzić”³⁵. Podobne zdanie na ten temat wyraził Anatol Mühlstein w rozmowach z Juliuszem Łukasiewiczem, ambasadorem Polski w Paryżu³⁶.

W dniu 1 października na pierwszej stronie „IKC” ukazała się najważniejsza wiadomość międzynarodowa dnia o przyznaniu Niemcom Sudetów. Dopełnieniem tego przekazu były artykuły ukazujące miejsce sprawy polskiej i węgierskiej w ustaleniach w Monachium. W jednym z nich wskazywano na powagę aktualnej sytuacji międzynarodowej. O skali kryzysu — zdaniem autora — świadczyły liczne teksty w prasie brytyjskiej na temat przygotowań do wojny, m.in. o gromadzonych przez Wielką Brytanię zapasach żywnościowych³⁷.

Na początku października „IKC” informował, że po decyzjach podjętych w Monachium znalazły się w prasie francuskiej komentarze podające w wątpliwość wiarygodność Francji jako gwaranta bezpieczeństwa czy sojusznika Czechosłowacji. Redakcja dziennika przekazała opinie pravicowych czasopism na ten temat. Między innymi dziennikarze uznali, że system aliansów legł w gruzach i że „żaden naród nie będzie przywiązywał wagi do francuskich gwarancji”³⁸.

2. O narastaniu konfliktu polsko-czeskiego i sytuacji mniejszości polskiej

W 1938 roku temat Zaolzia pojawiał się niemal w każdym numerze dziennika. W dziale *Teatr — Literatura — Nauka — i — Sztuka* 1 września znalazł się artykuł wyjaśniający okoliczności utraty Śląska przez Polskę na rzecz Korony św. Wacława. Powołując się na prace mediewisty, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Romana Grodeckiego³⁹, autor podkreślał, że „Kazimierz Wielki nie zrzekł się Śląska, tylko zgodził się na chwilowe uznanie lennej zwierzchności korony św. Wacława nad Piastowiczami śląskimi, których rozwój wypadków wpędził w sieci czeskie”⁴⁰.

³⁵ *Godziny wyczekiwania*, tamże 1938, nr 270, s. 2.

³⁶ J. Szembek, *Diariusz i Teki (1935–1945)*, t. IV, oprac. J. Zarański, Londyn 1972, s. 98–99 za: J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu 1936–1939*, Warszawa 1995, s. 110.

³⁷ *Anglicy nie boją się głodu — nawet w razie wojny*, „IKC” 1938, nr 271, s. 4.

³⁸ *O klęsce systemów sojuszków francuskich mówi pravicowa prasa paryska*, tamże 1938, nr 274, s. 4. Obrona Czechosłowacji stała się symbolem prestiżu w Europie. Zob. J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu...*, s. 136, 165.

³⁹ Zob. R. Grodecki, *Rozstanie się Śląska z Polską w XIV wieku*, Katowice 1938.

⁴⁰ *Co spowodowało „rozstanie się” Śląska z Polską w XIV w.?*, „IKC” 1938, nr 241, s. 12.

Przekaz informacyjny „IKC” zapoznawał czytelników z kolejnymi wydarzeniami, których finał stanowiło włączenie terenów spornych do Polski. W artykule z 22 września „IKC” zapowiadał ewentualne wystąpienie z ultimatum w sprawie zwrotu Śląska Cieszyńskiego zgodnie z układem podpisanym 5 listopada 1918 roku⁴¹, a więc powiatów Czeskiego Cieszyna, części frysztackiego, jabłonkowskiego i bogumińskiego wraz z ważnym węzłem kolejowym łączącym tereny czeskie ze Słowacją w Boguminie⁴². Autor tekstu przewidywał, że w związku z poparciem społeczeństwa polskiego dla sprawy powrotu do Macierzy ziem położonych za Olzą dojdzie w Warszawie do manifestacji poparcia. Z pewnością ten przekaz miał na celu doprowadzenie do tego rodzaju form poparcia dla poczynań władz II RP.

W kolejnym numerze informowano czytelników o demonstracjach zorganizowanych w Katowicach i Cieszynie pod hasłem *Śląsk Zaolziański musi być nasz*. Zamieszczono w związku z nimi relację fotograficzną z protestów i ważnych historycznie miejsc ze spornego terenu. Ponadto w wydaniu tym przedstawiono argumenty za zmianami terytorialnymi. Autor tekstu posłużył się mapą narodowościową terenów zaolziańskich z opisami najważniejszych miast, mających znaczenie gospodarcze i oświatowe dla społeczeństwa polskiego⁴³. Przypomniął również o wydarzeniach z 1919 i 1920 roku.

Cała Polska za przyłączeniem Śląska Zaolziańskiego do Polski — w artykule o takim tytule krakowski dziennik przekazywał informację o nastrojach panujących w społeczeństwie. Czytelnicy dowiedzieli się, że 25 września cały kraj ogarnęły demonstracje popierające przyłączenie Śląska Zaolziańskiego do Polski. Manifestowano — jak przekazywał dziennik — na Wybrzeżu, w województwach wileńskim i nowogródzkim, w Katowicach, Działdowie, we Lwowie, w Piotrkowie, Tomaszowie Mazowieckim i Łodzi⁴⁴. „IKC” opisał obszernie krakowski protest, który dwa dni wcześniej skupił tłumy wokół Sukiennic. Oprócz śpiewu *Roty* i hymnu narodowego uczestnicy wznosili okrzyki na cześć wojska i Naczelnego Wodza. Uczestnicy w spontanicznie sformowanym pochodzie — jak relacjonował „IKC” — nawoływali władze państwowe do zdecydowanej akcji na rzecz odzyskania terenów z przewagą ludności polskiej, a potem poszli pod konsulaturę czechosłowacką⁴⁵.

⁴¹ Było to porozumienie zawarte między Narodnim Výborem pro Slezsko a Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego, zostawiające ostateczne decyzje dotyczące rozgraniczenia terytorialnego rządowi polskiemu w Warszawie i czeskiemu w Pradze. Zob. Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Cieszynie, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, *Umowy z Czechami 1918–1919*, sygn. 14/3/0/4.2/42, k. 60–70.

⁴² *Polska zażąda ultimatywnie Śląska Cieszyńskiego w razie oddania Niemcom Sudetów*, „IKC” 1938, nr 262, s. 16.

⁴³ *Granica, która musi zniknąć*, tamże 1938, nr 263, s. 6.

⁴⁴ *Cała Polska za przyłączeniem Śląska Zaolziańskiego do Polski*, tamże 1938, nr 267, s. 4.

⁴⁵ *Kraków staje w obronie Polaków nad Olzą*, tamże 1938, nr 265, s. 16.

Z wrześnieowych przekazów „IKC” czytelnicy mogli też poznać stanowisko władz państwowych w kwestii zaolziańskiej. 23 września został opublikowany oficjalny komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) o wysłaniu noty do rządu czechosłowackiego, zatytułowany *Dla terytoriów polskich te same prawa co dla Sudetów*. Ministerstwo — jak wynikało z przekazu „IKC” — tłumaczyło w nim uwarunkowania swojego postępowania wobec czeskiego rządu. Wyjaśniało m.in., że „głównym rozdziałem naszego stosunku do Czechosłowacji” jest niedotrzymywanie przez nią umów zawieranych w sprawie „zapewnienia ludności polskiej za Olzą normalnych warunków rozwoju kulturalnego oraz zapewnienia jej należnych praw obywatelskich”⁴⁶. Podkreślano w nim, że rząd interesuje się szczególnie sytuacją prześladowanych za poczucie tożsamości rodaków, którzy stanowią na rdzennie polskich terenach zwartą grupę. Domagano się przyznania im takich samych praw, jakie mają otrzymać inne grupy narodowościowe zamieszkujące Czechosłowację. O podobnej instrukcji wspominał ambasador Polski w Pradze Kazimierz Papée⁴⁷. Obietnica zastosowania klauzuli najwyższego uprzywilejowania była przedmiotem deklaracji posła czeskiego w Warszawie.

W „IKC” przez cały rok 1938 pojawiały się systematycznie artykuły dotyczące oświaty polskiej ludności zamieszkałej na Zaolziu. Podkreślano w nich brak zapewnienia dzieciom dostępu do nauki w ojczystym języku, w tym problemy z dostępem młodzieży do szkół zawodowych. Opisywano też incydenty wskazujące na działania władz czeskich mające na celu wynarodowienie Polaków mieszkających na Śląsku Cieszyńskim.

Na początku sierpnia wskazywano, że źródłem złej sytuacji ekonomicznej robotników polskich w Czechosłowacji i ich mniejszej atrakcyjności na rynku pracy był ich brak dostępu do szkolnictwa zawodowego. „IKC” w wydaniu nr 245 przedstawił żądania rodaków w kwestii utworzenia dla nich klas przy Szkole Górniczej w Morawskiej Ostrawie i karwińskiej szkole przemysłowej. Te postulaty, jak i inicjatywa budowy polskiej szkoły handlowej nie zostały spełnione, co przyczyniało się do tego, że Polacy zajmowali w górnictwie jedynie stanowiska podrzędne⁴⁸. Na łamach pisma pojawił się temat niedopuszczania ich do szkoły sztygarów. Wyjaśniono, że rządowe polecenia w kwestiach przyjmowania polskiej młodzieży do szkół górniczych miały znaczenie jedynie propagandowe, gdyż decyzje o kandydaturach były podejmowane

⁴⁶ *Dla terytoriów polskich te same prawa co dla Sudetów*, tamże 1938, nr 263, s. 16.

⁴⁷ M.K. Kamiński, E. Orłof, *Odpowiedź Kazimierza Papée'go na ankietę rządu polskiego na uchodźstwie dotyczącą polskiej polityki zagranicznej wobec Czechosłowacji w 1938 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 30/4, s. 151.

⁴⁸ *Źródło krzywdy robotników polskich w Czechosłowacji to brak szkolnictwa zawodowego*, „IKC” 1938, nr 245, s. 12. Na podobny problem braku polskich sędziów, urzędników pocztowych czy notariuszy wskazywał Paweł Hulka-Laskowski w wydanej w 1938 roku książce *Śląsk za Olzą*. Zob. P. Hulka-Laskowski, *Śląsk za Olzą*, Katowice 1938, s. 25.

przez tzw. gwarectwa, czyli spółki górnicze, a te przez 15 lat „nie wysłały ani jednego kandydata [tej — A.S.] narodowości”⁴⁹.

Redakcja „IKC” podawała szereg przykładów dyskryminacji Polaków przez Czechów. Przedstawiano m.in. naciski wywierane przez właścicieli zakładów na rodziny pracowników. Czescy pracodawcy niejednokrotnie wykorzystywali swoje wpływy, stosując różnego rodzaju szykany wobec Polaków wysyłających dzieci do placówek z językiem ojczystym. Przykładowo w artykule z 14 sierpnia donoszono, że żona inspektora straży celnej z Bukowca pod Jabłonkowem stwierdziła, iż bojkot kupca przez funkcjonariuszy i czeskie społeczeństwo „trwać będzie, dopóki nie przepiszemy swych dzieci do czeskiej szkoły”⁵⁰. Przekaz „IKC” wskazywał na walkę o czechizację najmłodszych nie tylko ze strony instytucji państwowych, ale również obywateli⁵¹.

Z tekstów krakowskiego pisma można się było dowiedzieć, że upośledzenie ludności polskiej w dziedzinie oświaty wyrażało się również w tym, iż w odróżnieniu od innych społeczności jej placówki były w większości prywatne⁵², utrzymywane przez gminy lub Macierz Szkolną. W celu osiągnięcia równouprawnienia domagano się ich upaństwowienia⁵³. „IKC”, kontynuując w artykule z 4 września tematykę oświaty na Śląsku Cieszyńskim, przedstawił kwestię żądań rodaków. Znalazły się wśród nich powrót wszystkich dzieci do szkół z językiem ojczystym i utworzenie nowych w gminach polskich, w których prowadzi się czeską edukację⁵⁴.

Na łamach dziennika informowano czytelników o zakładaniu nowych placówek na Zaolziu. W 1938 roku Macierz Szkolna utworzyła taką w Gródku na Groniu pod Jabłonkowem⁵⁵. Jak wskazywano w numerze z 2 września, miejscowa ludność próbowała od kilku lat doprowadzić do jej utworzenia, jednak władze oświatowe „zgodziły się na to dopiero w ostatnich tygodniach”. Inauguracja skupiła osoby nie tylko miejscowe, ale także delegacje wszystkich polskich organizacji działających w Czechosłowacji. Jak relacjonował „IKC”, w efekcie podniosłych mów wydarzenie oświatowe przerodziło się w manifestację⁵⁶.

⁴⁹ *Ani jednego Polaka nie dopuszczono do szkoły sztygarów*, „IKC” 1938, nr 215, s. 15.

⁵⁰ *Ucisk Polaków w Czechosłowacji nie ustaje*, tamże 1938, nr 223, s. 16.

⁵¹ Zob. K. Nowak, *Szkolnictwo polskie*, [w:] *Dzieje Śląska...*, s. 396. Z danych źródłowych wynika, że w okresie międzywojennym liczba dzieci chodzących do szkół polskich zmalała o 50%. Spadek ten „nie może być tłumaczony inaczej, jak tylko stosowaniem skutecznych metod nacisku i zastraszania wobec rodziców”. Por. G. Gąsior, *Zaolzie: polsko-czeski spór...*, s. 129.

⁵² *Praga nie uwzględniła dotąd zasadniczych potrzeb ludności polskiej*, „IKC” 1938, nr 219, s. 15.

⁵³ *O prawa polskiej szkoły*, tamże 1938, nr 228, s. 16.

⁵⁴ *Czego domagają się Polacy za Olzą w dziedzinie szkolnictwa?*, tamże 1938, nr 244, s. 4.

⁵⁵ K. Nowak, *Szkolnictwo polskie...*, s. 399.

⁵⁶ *Poświęcenie nowej szkoły polskiej na Śląsku za Olzą*, „IKC” 1938, nr 242, s. 14.

3. O sytuacji rodaków na spornych terenach i reakcjach społecznych w Polsce

„IKC” wielokrotnie wspominał czytelnikom o sytuacji ludności polskiej ze Śląska Cieszyńskiego w części pozostającej w granicach Czechosłowacji. 2 września specjalna służba informacyjna „St” dla „IKC” donosiła o stanowisku angielskim przedstawionym polskiemu chargé d'affaires Antoniemu Jażdżewskiemu. Według niej minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii chciał współpracować z Polską na rzecz utrzymania pokoju w Europie i zakomunikował gotowość Czechosłowacji do „uregulowania kwestii polskiej mniejszości narodowej [...] na tych samych zasadach, co kwestię Niemców sudeckich”⁵⁷.

W numerze z 26 września znalazła się obszerna relacja i krótki wywiad na temat organizowania się armii ochotników — Korpusu Zaolziańskiego, który miał iść na pomoc Polakom mieszkającym za Olzą. Inicjatorem jej stworzenia był Związek Powstańców Śląskich, komendantem został Jerzy Lgocki. Powodzenie akcji w stolicy (według dziennika w ciągu jednego dnia zapisało się 10 000 osób) zachęciło byłych powstańców do wysłania takiej propozycji również osobom z innych regionów. Apel o wstępowanie do tworzonej formacji adresowano do osób różnych profesji i z różnym doświadczeniem wojskowym⁵⁸.

Jak mogli się dowiedzieć czytelnicy pisma Mariana Dąbrowskiego, gotowość wojskowego wsparcia rodaków mieszkających w Czechosłowacji była reakcją społeczeństwa polskiego na informacje od nich płynące, m.in. o konfiskowaniu aparatów radiowych, przeszukaniach mieszkań i piwnic, nakładanych karach za posiadanie odbiorników⁵⁹. W numerze 266 z 26 września wspomniano nawet o zastraszaniu przez pedagogów wywózkami polskich dzieci do ZSRS w razie wojny⁶⁰. Ponadto — jak wynikało z przekazu „IKC” — powszechną praktyką było donosicielstwo. Atmosfera na terenach zaolziańskich stała się bardzo trudna dla mniejszości czującej wrogię nastawienie władz.

Czytelników krakowskiego dziennika informowano również o tym, że na starcie zbrojne przygotowywało się nie tylko polskie społeczeństwo. Jak wskazują autorzy w artykułach z 26 września, za broń chwycili 24 września Czesi, którzy w Trzyńcu zabili dwóch Polaków, a dziesięciu zranili⁶¹. Tereny za Olzą — jak utrzymywała

⁵⁷ *Polacy za Olzą dostaną te same prawa, co Niemcy w Sudetach*, tamże, s. 14.

⁵⁸ *Thumny napływ ochotników do Korpusu Zaolziańskiego*, tamże 1938, nr 266, s. 7.

⁵⁹ Zob. E. Kaszuba, *Państwowotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”*. Wybrane zagadnienia, Kraków 2019, s. 244.

⁶⁰ *Nieznosny nacisk czeski na ludność polską w dniach przełomowych*, „IKC” 1938, nr 266, s. 14.

⁶¹ W literaturze wspomina się o zabitym tej nocy w trakcie potyczki z czeską żandarmerią podharcemistrzu Witoldzie Regerze ps. „Wilk” — bojowcu z plutonu dywersyjnego Organizacji „B”

redakcja — były przygotowywane przez Czechów na działania obronne. Budowano i umacniano miejskie fortyfikacje, formowano oddziały złożone z młodzieży szkolnej, zaangażowano do działań obronnych również chłopców z czeskich organizacji Sokola⁶². Należy zwrócić uwagę na dokumenty Oddziału II Sztabu Głównego, które wskazują, że akcja miała być rozpoczęta 24 września o godz. 2 po obu stronach granicy przez polskie organizacje bojowe⁶³.

4. O zmianach gospodarczych na Śląsku zaolziańskim po jego przyłączeniu do Polski

Informacje o znaczeniu gospodarczym Śląska Cieszyńskiego znalazły się na łamach „IKC” po wkroczeniu polskiego wojska na te tereny. 12 października przejęto 16 kopalni węgla położonych w powiecie frysztańskim, czyli większość tego typu przedsiębiorstw zagłębia⁶⁴. Zakładom górniczym i hutom pozostawiono swobodę, nie uzależniając ich od istniejącej w Polsce konwencji węglowej i syndykatu hut żelaznych⁶⁵. W ocenie autora „IKC” II RP, przejmując kontrolę na terenach za Olzą, znacznie poprawiła swoją sytuację gospodarczą w stosunku do Czechosłowacji, stała się równoprawnym partnerem w dziedzinie hutnictwa⁶⁶. Jak informowano, objęcie władzy przez Polskę na tych terenach przyniosło zainteresowanie zagranicznych firm importujących węgiel. Stwarzało to możliwości zawierania nowych kontraktów. Wiązało się to również ze zmianami w przedstawicielstwach firm za granicą⁶⁷. Kopalnie — jak utrzymywał „IKC” — miały również zacząć eksport surowca na tereny czechosłowackie⁶⁸.

Po zajęciu terenów przez Polskę — pisał „IKC” — stwierdzono niewystarczającą liczbę inżynierów potrzebnych do pracy w bardzo uprzemysłowionym regionie. Bra-

z Cieszyna. Zob. K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne*, [w:] *Dzieje Śląska...*, s. 117; J. Ledwoch, *Zaolzie 1938*, Warszawa 2016, s. 14.

⁶² *Czesi zerwali polską linię kolejową*, „IKC” 1938, nr 267, s. 4.

⁶³ K. Badziak, G. Matwiejew, P. Samuś, *„Powstanie” na Zaolziu w 1938 r. Polska akcja specjalna w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1997, s. 97. Zob. E. Długajczyk, *Tajny front...*

⁶⁴ *Dwie trzecie całej produkcji węgla*, „IKC” 1938, nr 282, s. 16.

⁶⁵ *Gospodarka węglowa i hutnicza Zaolzia poza obrębem kartelów*, tamże 1938, nr 293, s. 22.

⁶⁶ *Przyłączenie Zaolzia skokiem wzwyż*, tamże 1938, nr 294, s. 18. Więcej informacji na temat gospodarczego znaczenia Śląska Zaolziańskiego dla Polski można znaleźć m.in. w pracach Romualda Przyłudzkiego, *Obraz gospodarczy Śląska Zaolziańskiego*, Katowice 1939 i Janusza Ignaszewskiego, *Śląsk Zaolziański w życiu gospodarczym Polski*, Katowice 1938.

⁶⁷ *Zagranica już chce importować z Zaolzia*, „IKC” 1938, nr 285, s. 18.

⁶⁸ *Eksport węgla i żelaza do Czechosłowacji*, tamże 1938, nr 286, s. 16.

kowało przede wszystkim wykształconej kadry ze względu na zwolnienia z powodów narodowościowych 18 lat wcześniej⁶⁹. Ponadto brak ten spowodowała trudna sytuacja oświaty polskiej na Zaolziu od lat dwudziestych. Na apel rządzących — co podkreślił autor przekazu — odpowiedziało społeczeństwo, przesyłając dużą liczbę podań o pracę na nowo przejętych terenach⁷⁰.

„IKC” relacjonował przyjazd 17 października na Zaolzie delegacji polskich ministrów odpowiedzialnych za kwestie gospodarcze kraju: wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana oraz ministra komunikacji Juliusza Augusta Ulrycha. Celem ich wizyty było poznanie ośrodków przemysłowych ziemi cieszyńskiej. Redakcja wyeksponowała fragment wypowiedzi wicepremiera, który podkreślił potencjał gospodarczy zagłębia stwierdzeniem, że „ziemie te oczekuje wielka przyszłość i wielki rozwój gospodarczy”⁷¹.

5. Zagraniczne opinie o przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do Polski

Sprawa przynależności państwowej Śląska Cieszyńskiego interesowała m.in. francuskie kręgi finansowo-gospodarcze, które zainwestowały kapitał w przemysł okręgu karwińsko-ostrawskiego. Według doniesień prasowych nalegały, by pewne tereny Praga odstąpiła Polsce bez plebiscytu⁷².

Na łamach krakowskiego dziennika komentowano również noty wystosowane przez komisarza ludowego ds. zagranicznych Związku Sowieckiego (dalej: ZSRS) (Władimira Potiomkina, w nocie: Potemkin). Traktowano je jako wtrącanie się tego państwa do spraw polskich. Taki tytuł nosi artykuł z 23 września 1938 roku: *Nota Moskwy do Polski. Nieudana próba sowieckiego wtrącania się do sporu polsko-czeskiego*⁷³. Jak wynikało z treści przekazu, w nocy tej wschodni sąsiad domagał się od władz polskich niezwłocznego zaprzeczenia o gromadzeniu się wojska w pobliżu granicy z Czechosłowacją. Uprzedzał ponadto o tym, że w razie złamania art. 2 paktu o nieagresji ZSRS wypowie *bez uprzedzenia* umowę z grudnia 1932 roku. Jak podała

⁶⁹ *Brak inżynierów*, tamże 1938, nr 288, s. 4.

⁷⁰ *Ogromny napływ podań o pracę na Śląsku Zaolziański*, tamże 1938, nr 293, s. 9.

⁷¹ *Śląsk Cieszyński u progu wielkiej przyszłości gospodarczej*, tamże 1938, nr 289, s. 14.

⁷² *Wylaniają się ważne zagadnienia w sprawie przyszłości Zagłębia Karwińsko-Ostrawskiego*, tamże 1938, nr 279, s. 16.

⁷³ *Nota Moskwy do Polski. Nieudana próba sowieckiego wtrącania się do sporu polsko-czeskiego*, tamże 1938, nr 265 s. 18. Zob. Telefonogram szyfrowy nr 76 o rozmowie z zastępcą komisarza spraw zagranicznych, AAN, MSZ 5431 (druk DMPR, s. 412), [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne: 1938*, dok. 268, s. 545–546.

PAT, chargé d'affaires Polski [Tadeusz Jankowski⁷⁴ — przyp. A.S.] w Moskwie miał odpowiedzieć, że kwestie związane z obronnością są wyłączną sprawą jego kraju. Ponadto władze znają treść układów, które podpisały, w związku z tym nie jest konieczne ich przypominanie⁷⁵. Jak wynika z komentarza prasowego do noty, posunięcie władz sowieckich nie przyniosło im pożądanych skutków — władze II RP potraktowały je jako bluff. Poza tym postawę ZSRS postrzegano jako formę rehabilitacji w oczach swych czeskich sojuszników po odmowie udzielenia pomocy⁷⁶.

Podobnie komentował tę postawę Związku Sowieckiego autor artykułu na temat sytuacji Czechosłowacji w numerze z 26 września. Według niego „nota wystosowana do Polski skierowana jest nie tylko do Warszawy, ale i do Pragi”. Jak słusznie zauważył, dobrą wolę wobec państwa czeskiego władze sowieckie okazałyby, zwracając się bezpośrednio do Niemiec. Obserwowana zmiana nastrojów wśród społeczeństwa i czeskiego rządu kierowanego przez Jana Sýrovego wobec sojusznika wschodniego stała się zapewne przyczyną tego, że w sposób pośredni chcieli poprawić swój wizerunek w tym państwie⁷⁷.

6. Wnioski

Tematyka stosunków polsko-czechosłowackich regularnie pojawiała się na łamach „IKC”. W najbardziej gorącym okresie, tzn. od sierpnia do końca października 1938 roku, ukazało się około 400 tekstów prasowych. Artykuły dotyczące Śląska Cieszyńskiego można było znaleźć najczęściej na stronach 14–17. Największe natężenie informacyjne miało miejsce w październiku. Czytelnicy otrzymali wtedy 247 materiałów o tej tematyce. Dniami o największym zintensyfikowaniu wiadomościami o Zaolziu były 1 i 15 października, kiedy wydrukowano ich po 17. Wzrost ich liczby 1 października wynika z tego, że był to dzień wkraczania polskiego wojska na tereny sporne, a 15 października drugim dniem objazdu Naczelnego Wodza Edwarda Rydza-Śmigłego po nowym terytorium.

Sporadycznie w badanym okresie pojawiało się w jednym numerze kilka krótkich artykułów informacyjnych opatrzonych zwięzłym komentarzem. Najczęściej pochodziły one z PAT, posługującej się jako źródłem prasą wydawaną przez Polaków na Śląsku Cieszyńskim.

⁷⁴ Tadeusz Jankowski pełnił funkcję radcy ambasady w Moskwie; *Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej wg stanu na 1 kwietnia 1938*, s. 158, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/23449/edition/20607/content> [dostęp: 1.03.2022].

⁷⁵ *Stanowcza odpowiedź rządu polskiego*, „IKC” 1938, nr 265, s. 18.

⁷⁶ Tamże. Por. M. Kornat, *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem i Zachodem*, Kraków 2007, s. 180–181.

⁷⁷ *Mimo trudności i przeszkód — szansa pokoju!*, „IKC” 1938, nr 266, s. 4.

Czytelnicy krakowskiego dziennika otrzymywali w wymienionych miesiącach na bieżąco wiadomości o sytuacji na granicy z Czechosłowacją. Odwołując się do historii, autorzy wyjaśniali skomplikowane położenie części dawnego Księstwa Cieszyńskiego. Zamieszczano więc artykuły nawołujące do odzyskania terytorium w większości zamieszkanego przez Polaków.

Sporo miejsca poświęcono zagadnieniom dotyczącym rodaków mieszkających po czeskiej stronie Śląska Cieszyńskiego. Zajmowano się nimi w miesiącach poprzedzających wystosowanie ultimatum. Znaczącym wątkiem w tej dziedzinie była oświata. Wiadomości dotyczące starań o utworzenie szkół polskich zastąpiły w październiku informacje o opuszczaniu przez dzieci placówek czeskich.

Po zajęciu terenów znajdujących się po lewej stronie Olzy w „IKC” zaprzestano drukowania artykułów o negatywnych relacjach z południowym sąsiadem. Pojawiły się za to materiały na temat znaczenia zajętego regionu dla rodzimej gospodarki, przede wszystkim hutnictwa i górnictwa. Objęcie władzy przez Polskę na Zaolziu — jak wynikało z przekazów „IKC” — zapewniło wyrównanie siły gospodarczej obu państw.

Sprawy Śląska Cieszyńskiego były omawiane z różnych perspektyw. Sięgano m.in. do prasy zagranicznej. W obliczu napiętej sytuacji w Europie Środkowej władze poszczególnych państw również były zainteresowane Zaolziem. Ponadto czytelników „IKC” na bieżąco informowano o najważniejszych działaniach ze strony rządu polskiego poprzez publikowanie not i komunikatów MSZ. W opisywanym dzienniku podejmowano również próby ich wyjaśniania (np. odpowiedzi na dyplomatyczne działania Rosji Sowieckiej).

„IKC” wraz z wejściem Wojska Polskiego na Zaolzie zaprzestał ostrej kampanii przeciw Czechosłowacji. Może to być dowodem na to, że głównym problemem w relacjach z sąsiednim państwem było sporne terytorium. Niemały wpływ na uspokojenie nastrojów w tym poczytnym dzienniku mogła mieć również interwencja MSZ⁷⁸.

⁷⁸ *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. IV, *Diariusz i dokumentacja za rok 1938, diariusz i dokumentacja za rok 1939*, oprac. Józef Zarański, Londyn 1972, s. 278. 26 września 1938 roku odbyła się konferencja w MSZ dotycząca prasy. Jak wspominał Jan Szembek, spotkanie zainicjował Wiktor Drymmer, a miało dotyczyć przede wszystkim niedociągnięć Wydziału Prasowego w kwestiach przekazywania wiadomości o sytuacji Zaolzia. Na konferencji padła propozycja groźby zawieszenia pod adresem m.in. „IKC”.

Bibliografia

I. Źródła

Archiwalne

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, *Umowy z Czechami 1918–1919*, sygn. 14/3/0/4.2/42, k. 60–70.

Drukowane

Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945), t. IV, *Diariusz i dokumentacja za rok 1938, diariusz i dokumentacja za rok 1939*, oprac. J. Zarański, Londyn 1972.

Badziak K., Matwiejew G., Samuś P., „Powstanie” na Zaolziu w 1938 r. *Polska akcja specjalna w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1997.

Polskie dokumenty dyplomatyczne 1918, red. S. Dębski, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2008.

Polskie dokumenty dyplomatyczne 1938, red. M. Kornat, współpr. P. Długołęcki, M. Konopka-Wichrowska, M. Przyłuska, Warszawa 2007.

Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej wg stanu na 1 kwietnia 1938, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/23449/edition/20607/content> [dostęp: 1.03.2022].

2. Prasa

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938.

II. Opracowania

Bańdo A., *Nie tylko krew na pierwszej stronie. Problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939*, Kraków 2006.

Bílek J., *Kyselá těšínská jablička: československo-polské konflikty o Těšínsko 1919, 1938, 1945*, Praha 2011.

Borowiec P., *Jesteśmy głosem milionów: dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005.

Bułhak H., *Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowe 1918–1939*, Warszawa 2007.

Długajczyk E., *Tajny front na granicy czeskiej: wywiad i dywersja 1919–1938*, Katowice 1993.

Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych, red. I. Panic, t. VI, Cieszyn 2016.

Gąsior G., *Zaolzie: polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918–2008*, Warszawa 2008.

Grodecki R., *Rozstanie się Śląska z Polską w XIV wieku*, Katowice 1938.

Hulka-Laskowski P., *Śląsk za Olzą*, Katowice 1938.

Ignaszewski J., *Śląsk Zaolziański w życiu gospodarczym Polski*, Katowice 1938.

Kamiński M.K., *Szkice z dziejów Polski i Czechosłowacji w latach trzydziestych XX wieku*, Warszawa 2014.

Kaszuba E., *Państwowotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2019.

Kořakowski P., *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe 1921–1938 w dokumentach wywiadu i dyplomacji II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018.

- Kornat M., *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem i Zachodem*, Kraków 2007.
- Łukasiewicz J., *Dyplomata w Paryżu 1936–1939*, Warszawa 1995.
- Matyjasik K., *Reakcja społeczeństwa Krakowa na zajęcie Zaolzia*, „Więki Stare i Nowe” 2009, nr 1 (6), s. 295–312.
- Nowinowski S., *Polska w dyplomacji czechosłowackiej 1926–1932*, Łódź 2013.
- Nowinowski S., *Stosunki polsko-czechosłowackie 1932–1939: w relacjach dyplomatów II Rzeczypospolitej*, Łódź 2006.
- Nowak K., *Szkolnictwo polskie*, [w:] *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do współczesności*, red. I. Panic, t. VI (*Śląsk Cieszyński w latach 1918–1945*), Cieszyn 2015.
- Orlof E., *Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918–1945*, Rzeszów 1992.
- Przeperski M., *Nieznosny ciężar braterstwa. Konflikty polsko-czeskie w XX wieku*, Kraków 2016.
- Przyłudzki R., *Obraz gospodarczy Śląska Zaolziańskiego*, Katowice 1939.
- Walter Runciman, [w:] Wikipedia, the free encyclopedia [online], [https://pl.wikipedia.org/wiki/Walter_Runciman_\(1._wicehrabia_Runciman_of_Doxford\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Walter_Runciman_(1._wicehrabia_Runciman_of_Doxford)), [dostęp: 16.01.2023].